

KOMUNIKAT RADIOWY Z D.28.VIII.1942.
/popołudniowy/

I.

Dotyczące Polski.

BOSTON po polsku, 27.VIII.22.30.

Opinia amerykańska podkreśla, że armja polska na Bliskim Wschodzie odegra w niedalekiej przyszłości dużą rolę. Dziennikarka Mac Cormick NYT wyciąga następujące wnioski z sytuacji w Rosji oraz z podróży Churchilla: 1. armja sowiecka nie jest bynajmniej rozbita. Ze względu na brak sprzętu musi się ona cofać, by w ten sposób za cenę oddania terenu zaoszczędzić swoje siły do chwili kiedy nadejdzie sprzęt oraz posiłki, lub zostanie utworzony drugi front. Najbliższym zadaniem armji sowieckiej jest przetrzymać do zimy. 2. Rosja nie podda się i celem podróży Churchilla było właśnie upewnienie się co do tego. Ameryka zawsze uważała, że w wojnie tej Rosja walczy o swoje istnienie. Niemcy próbowali sondować teren w Rosji via Tokio co do zawarcia odrębnego pokoju, lecz Rosja propozycje te odrzuciła. Na Bliskim Wschodzie zostało utworzone odrębne dowództwo w porozumieniu ze Stalinem i tam właśnie może powstać drugi front. Na południowym Kaukazie jest przygotowywana liczna i doborowa armja. Naskutek rozmów Churchilla w Moskwie 180.000 żołnierzy polskich ma przybyć na Środkowy Wschód z Rosji, by dołączyć do przebywających już tam 60.000 żołnierzy polskich. Ta armja polska stanowić będzie potężną siłę powołaną do odegrania wraz z innymi siłami aljanckimi znacznej roli.

GENERAL ELECTRIC po polsku, 27.VIII.20.30.

Evening Standard podaje epizody walk koło Dieppe oraz wymienia bohatera dnia żołnierza kanadyjskiego, Polaka z pochodzenia, który uratował swego kolegę, zabił z karabinu automatycznego 40 Niemców i sam został zabity.

"RADIOSTACJA IM. T. KOSCIUSZKI" po polsku, 27.VIII.18.55.

Z zapowiedzi niemieckich wynika, że 500.000 Polaków zostanie wysiedlonych z Pomorza i od 1 września nie będzie wolno na Pomorzu mówić po polsku. Równocześnie około miliona Polaków ma być wciągniętych na listę Volksdeutsche. Słusznie minister Stroński nazwał ten akt niemieckiej przemocy jako zbrodnię nad zbrodniami. Przeciwno tym zakusom zgermanizowania odwiecznie polskiego Pomorza musimy podjąć bezwzględną walkę, w której nikogo nie może zabraknąć. Zapisanie miliona Polaków jako Niemców oznacza, że Hitlerowi przybędzie mięsa armatniego. Nikt nam nie pomoże, jeżeli sami nie weźmiemy się do obrony polskiego Pomorza. Trzeba czynnie przeciwstawić się kradzieży kwi polskiej, jak to nazwał minister Stroński. Trzeba zorganizować komitety do walki we wszystkich zakątkach Pomorza, a do komitetów wciągnąć wszystkich Polaków, bez różnicy zabarwienia partyjnego.

godz. 20.05. - Nadchodzi trzecia rocznica napadu Niemców na Polskę. Przypominamy sobie taki obraz swego czasu: setki tysięcy uchodźców na drogach, ostrzeliwanych przez Niemców z samolotów, płonące miasta i wsie, broniąca się i ociekająca krwią Warszawa. Wszystkich Polaków ogarnął ogień nienawiści do wroga, zjednoczył wszystkich, niezależnie od różnic i poglądów politycznych - od komunistów do narodowców i uczciwych piksudeczyków włącznie. Wszyscy rzucili się do ratowania płonącego domu, płonącego z powodu błędów Becka. Trudno opisać cierpienia narodu polskiego, przżyte w ciągu tych trzech lat. Ale w walce z Niemcami nie jesteśmy sami: nasi sojusznicy na Zachodzie przygotowują otwarcie drugiego frontu, nasi sojusznicy na wschodzie zadają Niemcom poważne ciosy. Czeka nas ciężka zima. Musimy się zjednoczyć, jak we wrześniu 1939 r. i stanąć do walki z okupantem, by osiągnąć zwycięstwo. W trzecią rocznicę wojny musimy zademonstrować naszą jedność narodową, która połączy wszystkich Polaków, niezależnie od ich poglądów politycznych i partyjnych. W ten sposób osiągniemy zwycięstwo.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

BOSTON po polsku, 27.VIII.22.30.

W Ameryce śledzą ze spokojem rozwój ofensywy niemieckiej w Rosji i nie przywiązują większego znaczenia do propagandy niemieckiej, twierdzącej za pośrednictwem kół neutralnych o rzekomych pertraktacjach pokojowych pomiędzy Niemcami i Zw. Radzieckim. Dorothy Thompson twierdzi, że pogłoski te szerzy Vichy i zastanawiając się nad ich prawdziwością, nie wyobraża sobie możliwości przyjęcia przez Stalina warunków Hitlera. Hitler chciałby narzucić kontrolę swoją nad krajami słowiańskimi, nad Ukrainą i Bałtykiem i zażądać całkowitego rozbrojenia. Bez rozbrojenia Rosji Hitler musiałby posiadać liczne wojsko na wschodzie, czyli front wschodni istniałby w dalszym ciągu. Stalin tych warunków przyjęć nie mógłby, a zresztą Hitler tylko pozornie walczy z komunizmem, a w rzeczywistości odbywa się walka na śmierć i życie pomiędzy germanizmem a słowiańszczyzną. W tych warunkach maż stanu w Rosji, któryby próbował wszcząć pertraktacje pokojowe, nie pozostałby przy życiu przez jedną godzinę. Stalin, który opiera się na masach, nie może tembardziej uczynić tego kroku.

NYT zaznacza, że sytuacja Churchilla w Anglii jest mocniejsza niż kiedykolwiek. Popiera go większość narodu angielskiego, bo Churchill reprezentuje to, czego wymaga dziś naród angielski: aktywności w działaniach. Należy w najbliższej przyszłości oczekiwać wielkich wydarzeń w Egipcie. Z reorganizacji dowództwa na Bliskim Wschodzie wynika, że Anglja nie ma zamiaru pozostawać tam w defenzywie. Nadeszły zresztą ostatnio na Bliski Wschód znaczne posiłki z Ameryki.

RZYM po rosyjsku, 27.VIII.16-ta.

Pod Stalingradem trwają zacięte walki. Setki samolotów atakuje miasto, a masy robotników sowieckich ewakuuje urządzenia fabryczne Stalingradu. Ewakuacja rozpoczęła się przed dwoma dniami. Przez mosty na Wołdze ciągną masy wypędzanej ludności rosyjskiej, która opuszcza płonące miasto. Na Kaukazie przed 4 dniami zawisł na najwyższym szczycie górskim sztandar niemieckich sił zbrojnych, a alpejskie pułki zajęły już ważną przełęcz górską. Jasną jest rzeczą, że wojska niemieckie nie będą zimowały na lodem pokrytych szczytach kaukaskich. Nie lepiej przedstawia się sytuacja wojsk sowieckich na innych odcinkach frontu. Wszystko wskazuje na przegraną marsz. Timoszenki. Los czerwonej armji na południowym odcinku zdaje się już być całkowicie rozstrzygnięty.

III.

Ogólne.

RZYM po rosyjsku, 27.VIII.16-ta.

Wobec ciężkiej sytuacji na froncie wschodnim bolszewicy postanowili ratować swoją pozycję wzniesieniem zamieszek bandyckich na tyłach armji niemieckiej. Prasa sowiecka nawołuje do partyzantki, a Stalin chce wykorzystać swoje bandyckie doświadczenia z r. 1907 w Tyflisie, kiedy dokonał napadu na kasy pocztowe. Jednak ludność na zajętych terenach przez Niemców wie, że bolszewicy już nigdy nie wrócą i nie pójdzie na łop wezwań sowieckich, które obrócają się przeciwko bolszewikom.

BRATYSŁAWA po ukraińsku, 27.VIII.g.22.

Na zaproszenie Reichs-komisarza Ukrainy delegacja sędziów ukraińskich odbyła podróż po Niemczech.

BOSTON po polsku, 27.VIII.19.45.

Do St. Zj. przybył premier N. Zelandji i jest on gościem prezydenta Roosévelta.

GENERAL ELECTRIC po polsku, 27.VIII.20.30.

Prezydent Turcji wezwał do wzmożenia produkcji przemysłowej, zaznaczając, że w tej chwili Turcji nie nie grozi.